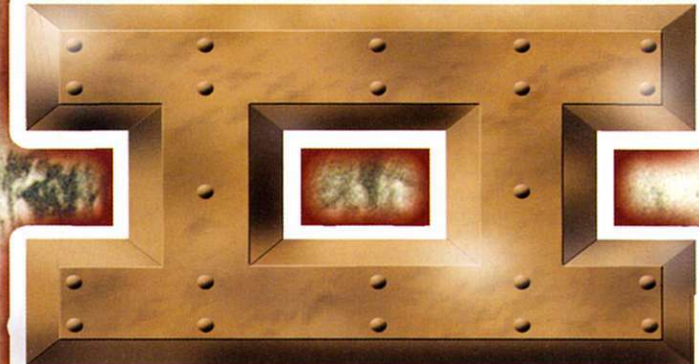


ENCYKLOPEDIA



WOJNY
ŚWIATOWEJ



27

HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ

SYTUACJA NA FRONCIE WSCHODNIM

- ZIMA I WIOSNA 1942 R.

DZIAŁANIA NA PÓŁNOCNO-ZACHODNIM

ODCINKU FRONTU

POŁUDNIOWO-ZACHODNI ODCINEK FRONTU

WALKI W REJONIE CHARKOWA

PRÓBY ZDOBYCIA KRYMU W 1941 R.

WALKI O SEWASTOPOL

PRÓBY ZDOBYCIA KRYMU

UPADEK SEWASTOPOLA - WALKI O CHARKÓW



SYTUACJA NA FRONCIE WSCHODNIM – ZIMA I WIOSNA 1942 R.

W listopadzie 1941 r. Adolf Hitler ogłosił zniszczenie armii radzieckiej. Następne tygodnie pokazały, jak bardzo się mylił. Wyjątkowo mroźna zima i rezerwy ściągnięte z Syberii na jakiś czas ustabilizowały front. Sytuacja stała się patowa, obie strony bowiem na dłużej utraciły możliwość działań ofensywnych na większą skalę. Niemcy, oprócz tego, że ponieśli straty, nie przygotowali się do działań w zimie. Rosjanie, a także ich sprzęt, byli lepiej przystosowani do walki w śniegu i mrozie, ale niedostatecznie wyszkoleni i nieudolnie dowodzeni. Choć ich możliwości ofensywne były niemal zerowe, to wszechwładny dyktator Stalin i żądni sławy dowódcy z Żukowem na czele stawiali przed Armią Czerwoną zadania niemożliwe do wykonania.

Przeigrana przez Niemców bitwa pod Moskwą nie miała jeszcze decydującego znaczenia dla przebiegu wojny, ale

spowodowała fatalny w skutkach błąd Hitlera – zmianę kierunku strategiczno-operacyjnego i skierowanie następnej ofensywy na południe. Powrót wiosną do natarcia w kierunku moskiewskim mógł zakończyć się sukcesem i na długo utrzymywać korzystną dla Niemców sytuację strategiczną.

Kłęska miała też inny aspekt. W miarę narastania mrozów każdy, nawet najbardziej fanatyczny, niemiecki żołnierz dostrzegał brak przygotowania do kampanii zimowej i nieudolne próby poprawienia sytuacji. Wiara w nieomylność przełożonych została zachwiana, a wola walki – często mocno osłabiona. W tej sytuacji także generałowie proponowali odwrót. Na takie rozwiązanie Hitler absolutnie nie chciał wyrazić zgody, uważając – słusznie zresztą – że może się to zakończyć kłęską podobną do poniesionej przez Napoleona w 1812 r.



W lutym 1942 r. nieliczne pozostające w użyciu czołgi niemieckie zostały skierowane do wzmocnienia tych odcinków linii frontu, na których napór Rosjan był najsilniejszy.

SYTUACJA NA FRONCIE

Olbrzymie przestrzenie Związku Radzieckiego uniemożliwiały stworzenie ciągłej linii frontu. Na kierunku moskiewskim Niemcy postanowili wykorzystać jako podstawę linii obrony najważniejsze połączenia kolejowe: Moskwa – Rzew – Wielkie Łuki, Moskwa – Wiaźma – Smoleńsk, Moskwa

– Kaługa – Briańsk i Moskwa – Tuła
– Orzeł. Wszystkie te linie łączyła roka-
da Wielkie Łuki – Witebsk – Smoleńsk
– Briańsk – Orzeł, która miała przedłu-
żenie do Taganrogu nad Morzem Azow-
skim. Przy tych liniach organizowano
duże składy zaopatrzenia dla konkret-
nych odcinków frontu. Do największych
miast, gdzie zlokalizowano takie obiekty,
należały Stara Russa, Rzew, Wiaźma,
Kaługa, Briańsk, Orzeł, Kursk i Char-
ków. Pomędzy nimi organizowano
lokalne mniejsze składy i przede wszyst-
kim schronienia dla żołnierzy.

Ze składów położonych najbliżej
oddziałów wroga uczyniono umocnione
obozy, a nawet rejonu ufortyfikowane.
Wycofano tam większość jednostek,
pozostawiając w styczności z przeciwni-
kiem jedynie oddziały osłowne.
Jednocześnie tworzone za nimi drugą
linię podobnych obiektów. Główne
rejonu umocnione mogły pomieścić całą
armię i prowadzić długotrwałą obronę
okrężną. Niemcy takie rejonu nazwali
Igel (jeż), nawiązując do szyku szwajcar-
skich pieszych kopijników stosowanego

przeciw ciężkiej jeździe.
Oprócz miast fortyfikowano
także miasteczka i duże wsie.
Łączność, a czasem i zaopatrze-
nie, zapewniało lotnictwo.

Łuki pomiędzy punk-
tami oporu służyły Rosja-
nom wykorzystującym
na dużą skalę oddziały
kawalerii i narciarzy.
Artylerię ustawiano
na płozach, a piechotę
przewożono saniami.
Powszechnie używano
też samolotów z płozami
zamiast kół. Siły radzieckie
były zbyt słabe, żeby atakować
duże rejonu, i ograniczały się do
zdobywania miasteczek i wsi. Jednocześnie
nasiliła się działalność partyzancka.
Były to oddziały organizowane głównie
przez NKWD oraz RU (później GRU)
i całkowicie od tych instytucji zależne.
Powstające spontanicznie grupy party-
zanckie albo zmuszono do podporządko-
wania, albo likwidowano, ponieważ
celem tych oddziałów miała być nie

*Medal Kampanii Zimowej w Rosji
1941–1942 był przez żołnierzy
ironicznie nazywany Medalem Mro-
żonego Mięsa.*



tylko walka z Niemcami,
lecz także dyscyplinowa-
nie miejscowej ludności
gotowej współpracować
z okupantem.

Stworzenie systemu
„jeży” uratowało front
po stronie niemieckiej,
ale przesunęło do tyłu ob-
szar wyjściowy do następnej
ofensywy. Jednocześnie od-

działy zamknięte w „jeżach” utraciły
możliwość przeprowadzenia reorganiza-
cji i przygotowania się do nowego ataku.
Sytuacja taka umożliwiała przejście
inicjatywy przeciwnikowi. Osłabiona
armia niemiecka zaczęła posiłkować
się kontyngentami swoich sojuszników,
głównie Włochów i Rumunów, zupełnie
nieprzystosowanych do wojny w zimie
i jakością ustępujących Wehrmachto-
wi. W pierwszych dwóch miesiącach
1942 r. obie strony prowadziły wojnę
na wyczerpanie. Bezmyślne szafowanie
zasobami ludzkimi przez Rosjan dawało
w tych starciach lepszą pozycję stronie
niemieckiej.

DZIAŁANIA NA CENTRALNYM ODCINKU FRONTU

Wehrmacht nie siedział beczynnie
w „jeżach” i przy każdej nadarzają-
cej się okazji przechodził do działań
ofensywnych. Grupa Armii „Środek”
po częściowym uzupełnieniu sił już
w końcu stycznia i na początku lutego
wykonała szereg kontruderzeń. Prze-
prowadzony 2 i 3 II atak na ugrupowanie
33. Armii i 1. Korpus Kawalerii Gwardii
(KKaw.Gw.) przyniósł sukces na północ
i południe od Juchnowa. Po przecięciu
linii zaopatrzenia część wojsk Frontu
Zachodniego znalazła się w okrążeniu.
Z pomocą 33. Armii próbowały przyjść
armie 43., 49. i 50., ale ich wysiłki nie
przyniosły sukcesu. Dwa dni później
niemiecka 9. Armia zdołała zasko-
czyć 29. Armię Frontu Kalinińskiego,
atakując ze wschodu od strony Rzewa
i z zachodu z rejonu Olenino. W efekcie
39. Armia została niemal całkowicie
okrążona.

*W grudniu 1941 r.
Armii Czerwonej udało
się zmusić Niemców do
cofnięcia się o ponad
200 km.*



Sytuację wojsk radzieckich miało uratować przekazanie przez Stawkę (Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa) rezerw na Front Kaliniński. Zamierzano tam wysłać korpus piechoty, siedem dywizji piechoty i cztery pułki lotnicze. Na podobnej zasadzie na Front Zachodni planowano skierować gwardyjski korpus piechoty, trzy dywizje piechoty, dwie brygady powietrznodesantowe, 200 czołgów, 40 samolotów i 60 tys. rekrutów. Siły te, przekazane do dyspozycji Żukowa, 16 II miały rozpocząć działania, których celem było rozbicie GA „Środek”. Zakładano, że obydwie fronty zniszczą przeciwnika w rejonie Rzew – Wiaźma – Juchnow i do 5 III osiągną linię Olenino – rzeka Dniepr – Jelnia, a następnie wzdłuż rzeki Desna dojdą do Snopoty. W skład tych frontów wchodziły armie: 22., 30., 39., 43., 49. i 50. W tym czasie na lewym skrzydle 16. i 61. Armia Frontu Zachodniego miały rozbić oddziały niemieckie w rejonie Bołchow – Żyźdra i zająć Briańsk. W kierunku Juchnowa ofensywę miał wspierać 4. Korpus Powietrznodesantowy (KPD). Od 16 do 24 II lotnictwo, wykonując 612 lotów, przerzuciło za linię frontu 7373 żołnierzy i 1525 pojemników z zaopatrzeniem.

Dowodzący całą operacją gen. armii Żukow robił to wyjątkowo nieudolnie i ofensywa załamała się już na samym początku. Jednocześnie przeciwnik przeszedł do kontrnatarcia i 17 II 29. Armia znalazła się w pełnym okrążeniu. Próba wyjścia z tej sytuacji i połączenia z 39. Ar-

Czołg Panzer II na froncie wschodnim w styczniu 1942 r.



mią zakończyła się ciężkimi walkami i okupiona była olbrzymimi stratami. Jedynie armie nacierające na Juchnow – 43., 49. i 50. – zdołały po ciężkich walkach i za cenę olbrzymich strat na początku marca zlikwidować występ pod tym miastem i zająć je. Tu ofensywa się zatrzymała i 33. Armia nadal pozostawała w okrążeniu. W czasie walk popełnił samobójstwo jej dowódca gen. Michaił G. Jefremow, a nieliczne ocalałe oddziały albo przedarły się przez front, albo przeszły do działań partyzanckich. Okrążone 1. KKaw.Gw. i 4. KPD broniły się przez kilka tygodni, a opór pojedynczych oddziałów wygasł na początku czerwca.

Jeszcze w marcu i kwietniu obydwie fronty wielokrotnie podejmowały bezskuteczne próby zdobycia niemieckich doskonale umocnionych pozycji, które przyniosły olbrzymie straty. Ata-

ki czołowe bez wsparcia czołgów i lotnictwa, którego nie przebazowano bliżej frontu, kończyły się masakrą. Utracono także wywalczoną na początku roku niewielką przewagę nad Luftwaffe. Taki był styl dowodzenia wielkiego dyktanta a zarazem pyszałka Żukowa. Całkowicie zignorowano możliwość przeprowadzania manewrów oskrzydlających i omijania zbyt silnych punktów oporu. Zaczynające się wiosenne roztopy wstrzymały działania ofensywne i 20 IV oba fronty przeszły do obrony. Chociaż do kwietnia udało się odepchnąć Niemców o 250 km na kierunku witebskim i 80–100 km na kierunku gżatskim i juchnowskim, to zakładanych celów strategicznych nie osiągnięto, a jednocześnie wyczerpano rezerwy. Straty niemieckie w okresie 1 I–30 III wyniosły 333 tys. zabitych, rannych, zaginionych i wziętych do niewoli.



Oficerowie prowadzą konny oddział wojsk niemieckich przez pokryte śniegiem bezkresne pola w czasie wyjątkowo surowej zimy 1941–1942.



DZIAŁANIA NA PÓŁNOCNO-ZACHODNIM ODCINKU FRONTU

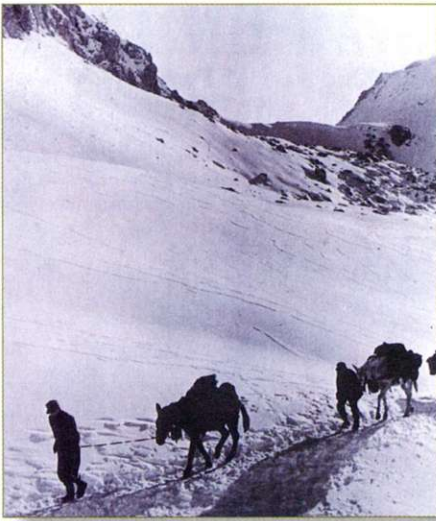
Jednocześnie z powstrzymaniem i odrzuceniem wojsk niemieckich pod Moskwą planowano przeprowadzenie podobnych działań z zamiarem zniszczenia GA „Północ” i odblokowania Leningradu. Samo miasto było całkowicie odcięte i pozbawione możliwości zaopatrywania zarówno drogą lądową, jak i wodną. Dopiero po kilku miesiącach rozpoczęto dostawy po zamrzniętym jeziorze Ładoga. Dostawy zaopatrzenia drogą powietrzną niemal całkowicie trafiały do składów wojskowych i na potrzeby partyjnych dygnitarzy, którzy musieli pozostać w mieście. Ludność cywilna, której uniemożliwiono ewakuację, masowo umierała z głodu i zimna. Liczba ofiar nie jest dokładnie znana, według niektórych szacunków wynosi nawet 1,2–1,3 mln. Do całkowitej blokady miasta można było nie

dopuszczać. Uderzenie na oddziały, które zajęły stację Mga i przecięły jedyną linię kolejową prowadzącą do miasta, mogło się powieść, gdyby przeprowadzono je natychmiast, zanim rejon ten został umocniony. „Strategiczny geniusz” Żukow zwlekał z podjęciem decyzji, a kiedy wreszcie się namyślił, wysłał do natarcia osłabioną 115. Dywizję i Brygadę Piechoty Morskiej, chociaż dysponował 24 dywizjami i 17 brygadami. Stracona szansa doprowadziła do kilkunastomiesięcznych ciężkich walk na przedpolach miasta.

Odblokowanie Leningradu zamierzano przeprowadzić siłami frontów: Leningradzkiego, Wołchowskiego i Północno-Zachodniego. Główne natarcie miały wykonać siły Frontu Wołchowskiego; celem jego prawego skrzydła było rozbięcie niemieckiej 18. Armii, a le-



Jak na żołnierzy radzieckich oddziały narciarskie były wyjątkowo dobrze wyposażone, m.in. w pistolety półautomatyczne PPSz-41.



Na niektórych obszarach frontu wschodniego armia niemiecka musiała korzystać z zapomnianych już metod transportu i zaopatrzenia. Żywność i zapasy były dostarczane do niedostępnych miejsc często na grzbietach mułów.

wego – 16. Armii. Od 17 XII 1941 r. był on zaangażowany w walki na rubieży rzeki Wołchow na północ od Nowogrodu. Front Leningradzki miał z nim ściśle współdziałać. Natomiast prawe skrzydło Frontu Północno-Zachodniego zamierzało nacierać w kierunku Stara Russa – Solcy – Dno. Po przerwaniu niemieckich linii wspólnie z lewym skrzydłem Frontu Wołchowskiego miało zniszczyć niemieckie ugrupowanie i odblokować miasto. Przeznaczone do tego zadania siły radzieckie dysponowały niewielką przewagą w sile żywej i artylerii oraz zdecydowaną w czołgach. Wymienione trzy fronty liczyły 725 tys. żołnierzy, 9 tys. dział i moździerzy oraz 230 czołgów ciężkich i średnich. W skład GA „Północ” wchodziło 665 tys. żołnierzy, 6 tys. dział i moździerzy oraz 160 czołgów, głównie lekkich. W tym rejonie w powietrzu zdecydowanie panowało lotnictwo niemieckie. Przewaga była niewielka, ale liczone, że sytuacja pod Moskwą nie pozwoli na przerzucenie rezerw na ten kierunek.

Przed planowanym natarciem nie zgromadzono potrzebnych środków. Brakowało broni, amunicji i zaopatrzenia. Jednocześnie warunki – rosyjska zima w trudnym terenie pozbawionym dróg, za to obfitującym w lasy i błota

Niemiecki patrol rozpoznawczy. W śniegu martwy żołnierz radziecki.

– ograniczały poruszanie się tylko w kierunkach ściśle określonych i łatwych do zablokowania. W takiej sytuacji nie było możliwości, aby przeprowadzać głębokie manewry.

7 I, nie czekając na zakończenie koncentracji, natarcie rozpoczęły 4. i 52. Armia Frontu Wołchowskiego. Wkrótce w ich ślady ruszyły oddziały 59. i 2. Armii Uderzeniowej (AUd.). Przyjęto kierunek natarcia na Ljuban i Tosno. Początkowo nie uzyskano widocznych postępów, ale 17 I 2. AUd. gen. N. Kłykowa zdołała przełamać pierwszą rubież obrony i zmusić niemiecką 18. Armię do cofnięcia się. Do końca stycznia armia Kłykowa przesunęła front o 75 km. Jej oddziały przecięły linię kolejową Leningrad – Nowogród i zbliżyły się do Ljubana, zagrażając całemu niemieckiemu zgrupowaniu. Pozostałe armie tego frontu nie odniosły sukcesów, ponosiły natomiast znaczne straty. Natarcie 54. Armii Frontu Leningradzkiego z rejonu Pogostia na Ljuban przebiegało bardzo wolno i wkrótce zostało zatrzymane. Inne armie tego frontu także nie osiągnęły jakichkolwiek sukcesów. Tymczasem Wehrmacht ściągnął siedem dywizji oraz jedną brygadę z Europy Zachodniej i opanował sytuację, uniemożliwiając 2. AUd. kontynuowanie natarcia.

Gen. Scherer wręcza jednemu ze swoich oficerów nadany mu krzyż kawalerski.

Ponieważ cel, jakim miało być zajęcie Ljubana, nie został osiągnięty, Stawka domagała się kontynuowania działań. Dowódca Frontu Wołchowskiego gen. Kirył Mierieckow otrzymał rozkaz zorganizowania w końcu lutego z podległych mu wojsk grupy uderzeniowej, która razem z 54. Armią Frontu Leningradzkiego miała zlikwidować oddziały niemieckie wokół Ljubana. Wsparcie lotnicze miało zapewnić siedem pułków wydzielonych z rezerw naczelnego dowództwa, lotnictwa dalekiego zasięgu



i lotnictwa frontów. Cała akcja zakończyła się niepowodzeniem. Nie posunięto się do przodu, a straty w ludziach i sprzęcie były olbrzymie. Front wyczerpał swoje rezerwy.

Natomiast podjęte w marcu samodzielne działania 54. Armii przyniosły pewne lokalne sukcesy. Po przerwaniu linii niemieckich na zachód od miasta Kiriszi do końca miesiąca dywizje tej armii posunęły się o 22 km w kierunku Ljubana. Na dalsze zdobycze terytorialne nie pozwolił silny opór niemieckiej 18. Armii wspieranej przez lotnictwo 1. Floty Powietrznej. Do połączenia się z 2. AUd. brakowało jeszcze ok. 30 km. Armia ta w tym czasie była uwikłana w ciężkie walki z tą samą niemiecką 18. Armią, która 15 III zaatakowała jej tyły. Niemiecki atak zakończył się 19 III krótkotrwałym sukcesem. Kontratak 52. Armii gen. W.F. Jakowlewa i 59. Armii gen. I.W. Gałanina do 27 III częściowo zlikwidował wyłom, jednak korytarz łączący z 2. AUd. miał zaledwie 3–5 km szerokości i cofające się tamtędy oddziały ponosiły duże straty od ognia artylerii. Działania na tym odcinku przerwały wiosenne roztopy.

Przeprowadzona ofensywa zakończyła się niewielkim zyskiem terytorialnym. Walki prowadzone w głębokim śniegu na terenach pokrytych lasami i bagnami wykazały brak kompetencji wielu rosyjskich dowódców i nieumiejętność współdziałania na wyższych szczeblach. W efekcie strona niemiecka utrzymała większość zdobyczy terytorialnych, unikając okrąże-

nia i zadając Armii Czerwonej poważne straty. Jediną korzystną dla Rosjan okolicznością było znaczne zużycie rezerw niemieckiej 18. Armii, przez co utraciła ona możliwości ofensywne.

Front Północno-Zachodni przystąpił do działań na początku stycznia. Jego prawe skrzydło ruszyło na południe od jeziora Ilmen 7 I, a lewe – dwa dni później. W tym okresie nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy GA „Północ” – po ataku furii Hitler wyrzucił feldmarsz. Wilhelma von Leeba i zastąpił go gen. Georgiem von Küchlerem. Do połowy stycznia oba skrzydła frontu doszły do rejonu Starej Rusy i na południowy zachód od Demjanska, a do 8 II całkowicie otoczyły 2. Korpus Armijny 16. Armii. Próby zlikwidowania okrążonych oddziałów były prowadzone bardzo nieudolnie i w końcu wojska frontu ograniczyły się do blokady ugrupowania liczącego 95 tys. ludzi. Jednocześnie w odległości 80 km na południowy zachód, w miejscowości Chołm nad rzeką Lowat, powstał drugi, mniejszy „kocioł”, w którym znalazło się 5500 niemieckich żołnierzy. Oblężone garnizony były zaopatrywane z powietrza. Ponieważ w momencie podejmowania decyzji o utworzeniu



Typowy sowiecki plakat propagandowy. Tym razem propaganda miała jednak uzasadnienie w faktach – na froncie wschodnim straciło życie ok. 15 mln cywilów.

mostu powietrznego do dyspozycji pozostawało jedynie 75 sprawnych Ju 52, gen. Alfred Keller przeznaczył do tego celu dywizjon I/KG 4, wyposażony w bombowce He 111. Samoloty te miały holować szybowce transportowe DFS 230 i Go 242. Już 20 I na lotnisku w Demjansku wylądowało 40 Ju 52. W następnych dniach udało się zwiększyć liczbę samolotów transportowych, tak że codziennie do oblężonych docierało 60–100 Ju 52. Przeciwdziałanie lotnictwa radzieckiego, zajmującego się głównie wspieraniem wojsk lądowych, było słabe i nie miało wpływu na dostawy. Lotnictwo niemieckie z różnych przyczyn straciło kilkadziesiąt samolotów transportowych. Ilość dostarczanych zapasów pozwoliła oblężonym przetrwać do drugiej połowy kwietnia, kiedy to pierścień okrążenia został przerwany przy dość biernej postawie Armii Czerwonej. W miejscu przerwania frontu powstał tzw. korytarz ramuszewski, który Niemcy utrzymali aż do końca 1942 r. Chołm odblokowano dopiero 5 V. Mimo olbrzymich strat Armia Czerwona nie zdołała w większym stopniu zmienić sytuacji na południe od Leningradu.

Pole walki po bitwie – Sowietci zostali odparci.





POŁUDNIOWO- -ZACHODNI ODCINEK FRONTU

Mimo widocznego braku sił Stawka naczelnego dowództwa planowała działania ofensywne także przeciwko GA „Południe” z zamiarem osiągnięcia rubieży rzeki Dniepr w jej dolnym biegu. Plan taki przedstawił marsz. Siemion Timoszenko 19 XII 1941 r. Stawka odrzuciła go i zaproponowała działania na mniejszą skalę, nazwane operacją barwinkowsko-łozowską. We wszystkich planach opierano się na błędnej ocenie stanu armii niemieckiej i jej możliwości operacyjnych, wynikającej ze znacznego zawyżania strat przeciwnika.

W ogólnym założeniu sąsiadujące ze sobą skrzydła Frontu Południowo-Zachodniego i Frontu Południowego miały przerwać niemiecką obronę między Balakleją i Artemowskiem, a następnie nacierać na Zaporozże. Celem operacji było wyjście na tyły donbasko-taganoskiej grupy wojsk niemieckich z odcięciem dróg odwrotu na zachód.

Następnie wojska niemieckie pod naporem lewego skrzydła Frontu Południowego miały zostać przyparte do wybrzeża Morza Azowskiego i zniszczone. Plan był bardzo ambitny, ale zupełnie nierealny. 1 I 1942 r. obydwa fronty liczyły 868 400 żołnierzy. Posiadały 3430 dział i moździerzy, 134 czołgi lekkie oraz 53 średnie i ciężkie. GA „Południe” (dowódca feldmarsz. Fedor von Bock) liczyła 1 mln 169 tys. żołnierzy, posiadała 9 tys. dział i moździerzy oraz 240 czołgów. Na odcinku między Artemowskiem a Taganrogiem naprzeciwko 16 dywizji Armii Czerwonej znajdowało się 26 dywizji Wehrmachtu.

Front Południowo-Zachodni (dowódca gen. F.J. Kostenko) miał na lewym skrzydle 38. i 6. Armią oraz 6. KKaw. nacierać na Bogoduchow i Krasnograd, zająć Charków i z północnego zachodu zabezpieczyć działania Frontu Południowego. Natomiast Front Południowy



Żołnierz niemiecki w kamuflażu zimowym.

(dowódca gen. Rodion Malinowski) zamierzał swym prawym skrzydłem, złożonym z 57. i 37. Armii oraz 1. i 5. KKaw., nacierać na Pawłograd. Działania grupy uderzeniowej frontu miało wspomagać natarcie 12. Armii na Dzierżyńsk.

Ubezpieczenie na kierunkach kamieńskim i rostowskim miały zapewniać armie 18. i 56. Po rozpoczęciu natarcia na głównym kierunku do akcji zamierzano skierować 9. Armię, stanowiącą rezerwę naczelnego dowództwa w tym rejonie, oraz 2. KKaw. Oddziały przewidziane do ofensywy otrzymały uzupełnienia w ludziach i uzbrojeniu oraz zostały przygotowane do działania w warunkach surowej zimy.

Pierwsze dni operacji rozpoczętej 18 I zapowiadały sukces. Niemiecka obrona została przerwana od Balaklei do Słowiańska. Dowodzona przez gen. D.I. Riabiszewa 57. Armia do 22 I posunęła się o 25 km, a w powstałym wyłomie wprowadzono 5. KKaw. gen. A.A. Greczki. Kawalerzyści, omijając umocnienia, weszli w głąb obrony i 24 I zajęli węzeł komunikacyjny Barwinkowo. W rejonie Izjum – Łozowa – Barwinkowo wojska obu frontów utworzyły występ o głębokości 90 km i szerokości 100 km. Nie zajęto jednak Balaklei i Słowiańska, których garnizony zostały szybko wzmocnione i uniemożliwiały rozszerzenie wyłomu. Był to błąd dowództwa, który szybko przyniósł niekorzystne konsekwencje. Kiedy próbowano go naprawić, siły do tego przeznaczone były już za słabe. W końcu stycznia Niemcy umocnili się do tego stopnia, że dalsze posuwanie się naprzód było niemożliwe, chociaż lokalne walki toczyły się jeszcze przez sześć tygodni.

Na północ od tego występu działania ofensywne zaczęły się 24 I, kiedy 57. i 37. Armia razem z 1. i 5. KKaw.

ruszyły w kierunku na Krasnoarmiejsk. Po dwóch dniach między tymi armiami wprowadzono do walki 9. Armię (dowódca gen. F.M. Charitonow). Natomiast 38. i 6. Armia otrzymały za zadanie obejście Charkowa od południa i południowego zachodu, a następnie zajęcie miasta.

Kolejne cele Stawka sprecyzowała 26 I. Wojska obydwu frontów miały przeciąć linie niemieckie w rejonie Słowiańska i Czystiakowa (ob. Thorez), a następnie zlikwidować znajdujące się tam oddziały. W dalszej kolejności zadaniem części wojsk było zajęcie zachodniego brzegu Dniepru, a reszta miała posuwać się na południe i w zależności od sytuacji dojść na zachód od Mariupola lub Melitopola. Ofensywę przeprowadzono w warunkach surowej zimy. Śnieg był tak głęboki, że czołgi poruszały się z największym trudem. Jednocześnie ich silniki musiały pracować bez przerwy, zużywając rezerwy paliwa, którego dowóz był niezmiernie utrudniony. Mimo tak uciążliwych warunków 6. Armia gen. A.M. Gorodniańskiego i 6. KKaw. gen. Kiriła Moskalkeni zdołały 27 I przeciąć linię kolejową z Charkowa do Zaporozża i zająć Łozową. Jednak na tym ich możliwości ofensywne zostały wyczerpane i występu pod Balakleją nie udało się zlikwidować.

Jednocześnie wojska Frontu Południowego podjęły kolejną próbę wyparcia niemieckich oddziałów z rejonu Słowiańska i Artemowska. Mimo rzucenia do walki 9. i 37. Armii oraz korpusów kawaleryjskich zdobycze terytorialne były niewielkie. Przeciwnik oczywiście

cały czas wzmacniał swoje siły i przegrupowywał oddziały. Osłabioną w walkach 17. Armię połączono z 1. APanc. i utworzono grupę „Kleist”. W rejon Kramatorska skierowano większość wojsk 3. KZmot. i utworzono grupę operacyjną „Mackensen”. Obie grupy miały zlikwidować wyłom w niemieckich liniach.

Wehrmacht zaczął organizować lokalne kontrataki przeciwko 57. Armii i 5. KKaw., które mimo tego nadal posuwały się na południe. Najdalszymi osiągniętymi punktami były Krasnoarmiejsk i linia kolejowa prowadząca do tej miejscowości z Sinelnikowa. W tym samym czasie natarcie 9. Armii na zachód od Słowiańska zostało zatrzymane i powiększenie wyłomu w kierunku Krasnoarmiejska stało się niemożliwe. Niemiecki kontratak zadał Rosjanom poważne straty i zmusił ich oddziały do cofnięcia się o kilka kilometrów. W lutym i marcu front się ustabilizował, a wszelkie próby zmiany sytuacji kończyły się dla Armii Czerwonej niepowodzeniami i dużymi stratami. Do odpierania niemieckich kontrataków wyznaczono 9. Armię, a kiedy jej siły okazały się niewystarczające, jeszcze 57. Zdobycze terytorialne, w tym poszerzony do 110 km występ między Balakleją, Łozową i Słowiańskiem, w sytuacji niemieckiej przewagi można uznać za pewien sukces. Natomiast całkowicie nie wykonano zadań, które przed obydwoma frontami postawiła Stawka. Na kierunkach głównych natarć armie dysponowały praktycznie tylko pierwszym rzutem i nie były w stanie przy lokalnych sukcesach przerzucić tam większych sił, aby utrzymać tempo działań. Jednocześnie same natarcia posuwały się zbyt wolno przy jeszcze wolniejszych działaniach na skrzydłach. Dawało to przeciwnikowi możliwość przerzucania własnych wojsk zgodnie z chwilowymi potrzebami. Z drugiej strony działania te uniemożliwiały wysyłanie wojsk niemieckich z południa na inne odcinki frontu. Przeciwna strona stopniowo wzmacniała swoje siły na tym odcinku, przysyłając w styczniu pięć nowych dywizji, trzy w lutym i cztery w marcu.



Niemiecki oddział w Rosji, luty 1942 r.



WALKI W REJONIE CHARKOWA

Wiosenne roztopy spowodowały czasowe zawieszenie akcji ofensywnych po obu stronach frontu. Wiosną 1942 r. radzieckie siły zbrojne tylko w szeregach armii czynnej liczyły 5 mln 600 tys. żołnierzy, z tego w wojskach lądowych 4 mln 900 tys. Armia czynna składała się z 293 dywizji piechoty, 34 dywizji kawaleryjskich, 121 brygad piechoty, 56 samodzielnych brygad pancernych i 12 rejonów umocnionych. Na 10 frontach i w strefie obrony znajdowało się 48 armii ogólnowojskowych i 3 grupy operacyjne. W skład wojsk lotniczych wchodziło 18 dywizji, 11 grup lotniczych i 179 samodzielnych pułków. 1 IV rezerwy strategiczne naczelnego dowództwa składały się z 2 armii ogólnowojskowych, 24 dywizji piechoty, 3 dywizji kawaleryjskich, 5 brygad piechoty, brygady pancernej, rejonu umocnionego, 3 brygad lotniczych i 9 pułków lotniczych (łącznie 205 tys. ludzi, 1632 działa i moździerze, 155 czołgów i 225 samolotów). Jak widać, ludzi nie brakowało, gorzej było

z ciężkim uzbrojeniem. W pierwszym kwartale roku przemysł zbrojeniowy dostarczył 3301 czołgów, 6872 działa kalibru 76 mm i większego, 21 831 moździerzy i 3740 samolotów.

Armia niemiecka wiosną 1942 r. liczyła 8 mln 600 tys. żołnierzy, z tego w wojskach lądowych 6 mln 149 tys. Uzbrojenie wojsk lądowych stanowiło 5719 czołgów oraz 43 200 dział i moździerzy. Luftwaffe posiadała 4750 samolotów bojowych. Na froncie wschodnim znajdowało się 141 dywizji piechoty, 21 dywizji pancernych i 14 zmotoryzowanych oraz 9 brygad. Armia niemiecka była wspierana przez 14 dywizji i 8 brygad z Finlandii, 7 dywizji i 7 brygad z Rumunii, 3 dywizje i 2 brygady z Węgier, 3 dywizje z Włoch, 2 dywizje ze Słowacji i jedną z Hiszpanii.

Obie strony przystąpiły do akcji ofensywnych na początku maja, kiedy możliwe było użycie na dużą skalę wojsk zmechanizowanych. Z planów działań na południowym odcinku frontu od stycznia zrealizowano niewiele, ale



Oficer piechoty niemieckiej obserwuje drogę, zanim da swojemu oddziałowi rozkaz wymarszu. Południowy odcinek frontu, 1942 r.



Pluton piechoty, która musiała pokonywać ogromne odległości, często pieszo, wykorzystuje okazję do odpoczynku.

liczących 18 dywizji piechoty i 3 kawaleryjskie oraz 7 brygad pancernych i 2 zmotoryzowane. Zabezpieczenie operacji miały stanowić 57. i 9. Armia Frontu Południowego. W tym czasie Armia Czerwona na południowym odcinku frontu łącznie przeznaczyła do tej operacji 640 tys. żołnierzy, 1200 czołgów, 13 tys. dział i moździerzy oraz 926 samolotów. Większością tych sił dysponował Front Południowo-Zachodni. Przeciwnik miał 636 tys. żołnierzy, ponad 1000 czołgów, 14 tys. dział i moździerzy oraz ponad 1000 samolotów.

Strona niemiecka planowała rozpoczęcie 18 V działań ofensywnych mających na celu utrzymanie Charkowa i przekroczenie rzeki Doniec. Operację o kryptonimie „Fridericus” miała przeprowadzić niemiecka 6. Armia wraz z grupą „Kleist”, złożoną z 1. i 17. Armii. Uderzenie planowano wyprowadzić z rejonu Balaklei i Słowiańska w kierunku Izjum.

Ponieważ Front Południowy był zdecydowanie słabszy od stojącego naprzeciwko wroga, dowódca 9. Armii chciał utworzyć mocną linię obrony przeciwpancernej. Jednak dowódca frontu gen. Malinowski i dowódca wojsk na południowym odcinku frontu marsz. Timoszenko nie wyrazili na to zgody, co miało w przyszłości konsekwencje.

Ofensywa radziecka rozpoczęła się 12 V atakiem obu grup uderzeniowych. W ciągu trzech dni linie obronne niemieckiej 6. Armii zostały przerwane na północ i południe od Charkowa na szerokości po 50 km. Front w kierunku Wowczańska przesunięto o 18–25 km, a od występu barwinkowskiego o 25–50 km. Po trzech dniach operacji dowództwo odcinka południowego proponowało Stawce włączenie do ofensywy wojsk Frontu Briańskiego i rozwijanie działań Frontu Południowo-Zachodniego. Jednak nikt nie zwrócił uwagi na to, że 14 V nie wykorzystano sytuacji i nie wprowadzono w wyłom oddziałów pancernych i zmotoryzowanych, a działania

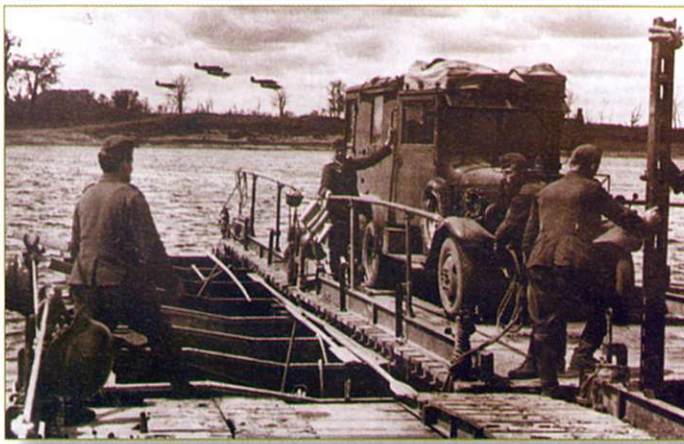
ofensywę w kierunku Kaukazu. Według rady niemieckiej działania mogły się rozpocząć w połowie maja. Uprzedziła by je ofensywa Frontu Południowo-Zachodniego, która w pierwszej fazie miała dojść do linii Homel–Kijów–Czerkasy, a następnie do linii Czerkasy–Pierwomajsk–Mikołajów. Te zupełnie nierealne plany zostały odrzucone przez Sztab Generalny. W tej sytuacji rada frontu zaproponowała ograniczoną operację, mającą na celu zniszczenie wojsk niemieckich wokół Charkowa i zdobycie miasta.

Do jej przeprowadzenia wyznaczono 6. Armię gen. A.M. Gorodniańskiego, nacierającą bezpośrednio na Charków i armijną grupę operacyjną gen. L.W. Bobkina, nacierającą na Krasnograd. Łącznie atak miało przeprowadzić 10 dywizji piechoty i 3 kawaleryjskie, 11 brygad pancernych i 2 zmotoryzowane. Rezerwę stanowiły 2 dywizje piechoty i korpus kawaleryjski. W operacji tej po raz pierwszy na froncie wschodnim użyto w większej liczbie czołgów produkcji brytyjskiej i amerykańskiej. Jednocześnie do akcji miały wejść 4 świeżo sformowane korpusy pancerne liczące po 3 brygady czołgów i brygadę piechoty. Wymienioną grupę miała wspierać kolejna grupa uderzeniowa wykonująca pomocnicze uderzenie z rejonu Wowczańska z obejściem Charkowa od północy i zachodu i wyjściem naprzeciw nacierającej z południa 6. Armii. Grupa ta składała się z 28., 21. i 38. Armii,



Niemiecki patrol sprawdza dom w rosyjskiej wsi. Na karabiny Mauser żołnierze mają założone bagnety.

zamierzano nacierać na planowanych kierunkach także wiosną. Na posiedzeniu rady wojennej Frontu Południowo-Zachodniego w dniu 22 III, w którym wzięli udział marsz. Timoszenko, członek rady Chruszczow i naczelnik sztabu gen. Iwan Bagramian, błędnie oceniono stan armii przeciwnika i jego zamiary na najbliższe miesiące. Wehrmacht miał być w złej kondycji, a kierunek działań ofensywnych ponownie miała stanowić Moskwa. Jednocześnie przewidywano



Przeprawa niemieckiego Daimlera-Benz przez rzekę Doniec. Rejon Charkowa, maj 1942 r.

kontynuowano siłami piechoty. Tempo natarcia gwałtownie spadało, a drugi rzut został skierowany do akcji dopiero 17 V. Do tego czasu strona niemiecka zdążyła podciągnąć rezerwy i zorganizować drugą linię obrony. Tego samego dnia przeciwko 9. i 57. Armii z rejonu Kramatorska i Słowiańska ruszyła grupa „Kleist”, licząca 11 dywizji. Jednocześnie rozpoczął się niemiecki kontratak na wschód od Charkowa i na południe od Biełgorodu, wymierzony w 28. Armię Frontu Południowo-Zachodniego. Uderzenie zepchnęło 9. Armię, która zaczęła się cofać za Doniec i na Barwinkowo. Dowództwo odcinka południowo-zachodniego niewłaściwie oceniło zagrożenie od tej strony i nakazało kontynuację natarcia na Charków. Groziło to okrą-

żeniem całej grupy nacierającej na to miasto. Wieczorem 17 V gen. Wasilewski zameldował o zaistniałej sytuacji Stalinowi i zaproponował przerwanie natarcia i skierowanie większości sił do likwidacji wyłomu. Propozycję tę powtórzono następnego dnia, ale rada wojskowa frontu przekonała Stalina, że sytuacja nie jest aż tak zła i nie ma potrzeby przerywania operacji. Natarcie kontynuowano, a do jego wzmocnienia wydzielono rezerwy z puli głównodowodzącego, czyli Stalina. Mogły one dotrzeć dopiero w ciągu trzech lub czterech dni, więc zdecydowanie za późno.

Timoszenko powagę sytuacji uświadomił sobie dopiero po południu 19 V i rozkazał przejść do obrony na

całym odcinku frontu. Było już za późno na zdecydowany opór i do 23 V cała grupa uderzeniowa znalazła się w okrążeniu. Część odciętych oddziałów od 24 do 29 V przebijała się w stronę Dońca. Niektórym z nich udało się przedostać i przeprawić na drugi brzeg rzeki. W tym samym czasie Niemcy przeprowadzili szereg ataków w rejonie występu barwinkowskiego i w kierunku na Wowczańsk. W efekcie w okrążeniu znalazła się również druga grupa uderzeniowa frontu. W warunkach zdecydowanej niemieckiej przewagi w powietrzu próba odblokowania tej grupy się nie powiodła, ale umożliwiła wyrwanie się z kotła ok. 22 tys. żołnierzy.

Strona rosyjska własne straty oceniała na 266 917 ludzi, w tym 46 314 rannych ewakuowanych, 13 556 zidentyfikowanych zabitych i 207 047 wziętych do niewoli. Według niepełnych danych stracono 652 czołgi, 1646 dział, 3278 moździerz. Strona niemiecka ogłosiła wzięcie do niewoli 239 036 żołnierzy i zniszczenie lub zdobycie 2026 dział, 1249 czołgów i 540 samolotów. Niemieckie straty w ludziach miały wynosić ok. 20 tys. żołnierzy.

Z braku broni przeciwlotniczej Rosjanie strzelali do samolotów Luftwaffe z karabinów.





PRÓBY ZDOBYCIA KRYMU W 1941 R.

Po upadku Odessy dowództwo radzieckie starało się za wszelką cenę nie dopuścić do zajęcia drugiego ważnego portu czarnomorskiego, jakim był Sewastopol. Miasto to stanowiło symbol rosyjskiej waleczności w czasie wojny krymskiej. Na nieszczęście dla Rosjan dowódcą 11. Armii, której powierzono zdobycie Krymu i Sewastopola, był gen. Erich von Manstein – jeden z najzdolniejszych oficerów Wehrmachtu.

Przygotowując się do walki o Sewastopol, Rosjanie zorganizowali trzy pasy obrony. Pierwszy przebiegał w granicach miasta i portu wojennego, ciągnął się od wzgórza Sapun do Zatoki Strieleckiej i był silnie ufortyfikowany. Drugi pas, czyli główna rubież obrony, obejmował linię Bastion Makenzie do Bałakławy. Trzeci, najbardziej zewnętrzny pas obrony, nazywany zewnętrzną rubieżą obrony, rozciągał się od Balbek do Tamary. Rejon Tamary na południowym wschodzie był

osłaniany przez pasmo górskie, które Rosjanie uważali za niezwykle trudne do zdobycia. Na Krymie znajdowała się Armia Nadmorska gen. Iwana Pietrowa oraz 51. Samodzielna Armia gen. Fiodora Kuzniecowa (w listopadzie dowództwo objął gen. Paweł Batow). Jednostki gen. Pietrowa zostały ewakuowane z Odessy i dopiero około 18 X zaczęły przybywać w wyznaczone rejon. Rosjanie dysponowali łącznie mniej więcej 12 dywizjami piechoty i czterema dywizjami kawalerii. Na północy w rejonie Przesmyku Perekopskiego znajdowało się pięć dywizji, cztery w rejonie Iszuń i jedna w rejonie Przesmyku Czongarskiego. Całością sił obrony lądowej i morskiej od 22 X dowodził wiceadm. Gordiej Lewczenko.

Siły niemieckie składały się z 11. Armii, która dysponowała XXX, LIV, XXXXII Korpusem oraz rumuńskim Korpusem Górskim (KG), którego dowódcą był gen. Gheorghe Avramescu. Łącznie Niemcy posiadali



Żołnierz piechoty, uzbrojony w pistolet maszynowy kalibru 9 mm.

10 dywizji piechoty, dwie rumuńskie brygady górskie i brygadę kawalerii. Gen. Manstein miał do dyspozycji stosunkowo skromne siły pancerne. Wszystkie posiadane jednostki pancerne, w tym rumuńskie, zostały zorganizowane w Brygadę Zmotoryzowaną „Zigler”.

Pierwsze natarcie gen. Mansteina rozpoczęło się 18 X. Niemcy zdołali przełamać pozycje przeciwnika w rejonie Przesmyku Perekopskiego i Iszuń oraz Czongar. Już 22 X Rosjanie musieli się wycofać w głąb Krymu. Niemieckie natarcie doprowadziło do rozcięcia jednolitej radzieckiej linii obrony. Samodzielna Armia Nadmorska gen. Pietrowa została zepchnięta do Sewastopola i tam zamknięta przez LIV oraz XXX Korpus, natomiast XXXII Korpus oraz część rumuńskiego KG skierowała się na południowy wschód, ścigając wycofujące się w nieładzie oddziały 51. Armii. Rosjanie musieli się wycofać aż do rejonu Teodozja – Kercz. Praktycznie utracili możliwość zorganizowania jednolitej obrony Krymu. Stało się jasne, że po zlikwidowaniu 51. Armii Sewastopol zostanie jedynym punktem obrony, a zaopatrzenie będzie docierało do obrońców wyłącznie drogą morską.

Gen. Manstein podjął próbę zdobycia Sewastopola z marszu. Ciężkie walki rozpoczęły się 2 XI. W centralnym rejonie frontu nacierały 22., 132. i 50. DP oraz Bryg. Zmot. „Zigler”. Na południu atakowały niemiecka 72. DP oraz rumuńska 1. Bryg. Zmot.



Gen. Gheorghe Avramescu, dowódca rumuńskiego Korpusu Górskiego wchodzącego w skład sił niemieckich na Półwyspie Krymskim.

Do walki o miasto przystąpiło 52 tys. żołnierzy, wspieranych przez 90 czołgów, 170 armat i dział oraz 100 samolotów. Rosjanie wystawili podobne siły, których wsparcie artyleryjskie stanowiły jednostki Floty Czarnomorskiej. Właśnie działania okrętów miały decydujący wpływ na niepowodzenie niemieckich działań. Walki trwały do 9 XI. Manstein uzyskał największe powodzenie w rejonie Bastionu Makenzie, gdzie działania prowadziły oddziały 50. DP, oraz na północy.

72. DP rozpoczęła swoje natarcie w dniu 11 XI. Początkowo Niemcy odnieśli spore sukcesy, okrążono 149. pułk, który poniósł duże straty. Kontr-

natarcie 154. pułku sprawiło jednak, że Rosjanie zdołali ponownie zorganizować jednolitą linię obrony. Rankiem 12 XI 72. DP posunęła się zaledwie o 5 km w kierunku Bałakławy. Natarcie wygasło dzięki zaciętej obronie Rosjan.

Sukcesem natomiast zakończyło się natarcie 170., 73. i 24. DP (XXXXII Korpus), wspierane przez rumuńską 1. Brygadę Górską. Niemcy zdołali ostatecznie zepchnąć 51. Armię z Kerczu i Dowództwo Wojsk Krymu (utworzone 22 X) wydało rozkaz ewakuacji. Ocalałe oddziały gen. Kuzniecowa 16 XI rozpoczęły ewakuację na Półwysp Tamański. Sytuacja na Półwyspie Kerczeńskim nie była jednak stabilna. Niemcom nie udało się rozbić 51. Armii. Rosjanie ponieśli wprawdzie duże straty, ale należało się spodziewać, że dowództwo Frontu Zakaukaskiego wkrótce przystąpi do działań ofensywnych.

WALKI O KERCZ I TEODOZJĘ, GRUDZIEŃ 1941 R.

7 XII Kwaterna Główna wydała dowódcy Frontu Zakaukaskiego gen. Dmitrijowi Kozłowowi rozkaz przeprowadzenia operacji desantowej na Półwyspie Kerczeńskim. Na opracowanie jej przewidziano zaledwie dwa tygodnie, co już na samym początku stawało powodzenie całej akcji pod znakiem zapytania. Rosjanie zamierzali siłami 51. Armii gen. W. Lwowa opanować wschodnią część Półwyspu Kerczeńskiego oraz port Kercz, natomiast oddziały 44. Armii gen. A. Pierwuchina podzielone na dwa zgrupowania miały zostać wysła-

Czołgi niemieckie w głębi terytorium Związku Radzieckiego.



Pamiątkowa plakietka „Krimschild”, ustanowiona przez naczelnego dowódcę Wehrmachtu – Adolfa Hitlera – 7 VII 1942 r., była przyznawana żołnierzom i oficerom niemieckiej 11. Armii i rumuńskiej 3. Armii, którzy walczyli na Krymie przez minimum trzy miesiące, brali udział w przynajmniej jednej bitwie i zostali ranni podczas działań wojennych.



muni mogli wystawić zaledwie 25 tys. żołnierzy. 29 XII w rejon walk przerzucona została 73. DP, która wzmocniła siły niemieckie.

Operacja desantowa miała się rozpocząć 21 XII, jednak do tego nie doszło.

Gen. Manstein właśnie rozpoczął (17 XII) kolejne natarcie na Sewastopol i Rosjanie musieli skierować w ten rejon okręty Floty Czarnomorskiej.

Desant planowano rozpocząć 26 XII siłami 51. Armii, a 29 XII lądowanie w rejonie Teodozji miały przeprowadzić oddziały 44. Armii. Wyznaczając dwa stosunkowo odległe terminy rozpoczęcia operacji desantowych, Rosjanie sami pozbawiali się atutu, jakim było zaskoczenie przeciwnika. Nie dysponowano jednostkami desantowymi, które mogłyby przetransportować żołnierzy. Piechota przemieszczająca się na pokładach niszczycieli lub dozorców miała schodzić na ląd po trapach lub w portach. Część żołnierzy płynęła w łodziach holowanych za okrętami. Gdy zespół okrętów z 51. Armii natrafił na sztorm, większość łodzi została zalana przez fale lub zerwała się z holu. Z tego powodu lądowanie 51. Armii nie było dla Niemców zaskoczeniem. Rosjanie zaplanowali lądowanie w pięciu rejonach, lecz tylko w dwóch (Ziuk i Chroni) zdołano wysadzić



To zdjęcie, zamieszczone na pierwszej stronie „Münchener Illustrierte Presse”, było podpisane „twarz bolszewika”. Propaganda narodowo-socjalistyczna w Niemczech przedstawiała obywateli ZSRR jako podludzi, a Hitler w apelu do żołnierzy frontu wschodniego wołał: „Bo ci przeciwnicy to nie tylko żołnierze, ale w dużej mierze także bestie!”.

ne w rejon portu Teodozja. Zadaniem pierwszego zgrupowania było opanowanie Teodozji i przesmyku Ak-Monaj, drugiego zaś, które miało lądować dalej na wschód – opanowanie Opuk i połączenie się z 51. Armią lądującą w rejonie Kerczu. Do osłony lądującej piechoty oraz zorganizowania transportu wyznaczono Flotę Czarnomorską wiceadm. Filipa Oktiabrskiego (miała transportować 44. Armię) oraz Flotyllę Azowską kontradm. Siergieja Gorszkowa (miała transportować 51. Armię). W desancie miało wziąć udział łącznie sześć dywizji piechoty, dwie samodzielne brygady piechoty oraz dwa pułki piechoty górskiej. Dawało to 42 tys. żołnierzy, którzy otrzymali wsparcie w sile 198 armat i dział, 256 moździerzy oraz 43 czołgów.

Niemieckie siły w tym rejonie składały się z 46. DP oraz rumuńskich 8. Bryg. Kaw. i 4. Brygady Górskiej, które utworzyły grupę „Korne”, dowodzoną przez płk. Radu Korne. Niemcy i Ru-

piechotę na brzeg. Pomimo dużych strat udało się im wysadzić desant w rejonie Kamysz-Buruna. W nocy 27 XII desantowano kolejne oddziały (pierwszego dnia z 7 tys. żołnierzy zaledwie 1,5 tys. znalazło się na lądzie, reszta poległa), a do południa 29 XII w rejonie Kerczu znalazły się wszystkie oddziały 51. Armii. Rankiem 29 XII w rejonie Teodozji rozpoczęło się lądowanie oddziałów 44. Armii. Przebiegło ono bez większych strat i stosunkowo szybko utworzono silne przyczółki. Na wieść o lądowaniu w Zatoce Teodozyskiej Niemcy postanowili się wycofać. 73. DP oraz Rumuni utworzyli linię obrony w rejonie Nowa Parkowa i Koktebel oraz obsadzili ważny przesmyk Ak-Monaj. Niemcy zamknęły drogę w kierunku Sewastopola i ich obrona nie została w większym stopniu naruszona przez Rosjan. Szczupłość sił, którymi dysponował gen. Manstein na Kaukazie, była aż nadto widoczna. Straty 73. DP wyniosły ok. 2 tys. zabitych i rannych, Rumuni stracili 330 poległych i 800 rannych. Straty rosyjskie poniesione w operacji desantowej oraz w walkach o Kercz i Teodozję wyniosły do 15 tys. zabitych i rannych.



Oddział piechoty przygotowuje się do wkroczenia do wsi na południu Związku Radzieckiego.



WALKI O SEWASTOPOL

Pprzed kolejnym natarciem gen. Manstein starał się skoncentrować jak najwięcej świeżych jednostek. Jedynymi uzupełnieniami, jakie mógł otrzymać, były oddziały ciężkiej artylerii. W rejon Sewastopola skierowano kilka baterii wyposażonych w ciężkie moździerze kalibru 305 mm i 350 mm.

Ogień z nich powodował duże zniszczenia w mieście, jednak nie było to wzmocnienie znaczące. W Sewastopolu Rosjanie dysponowali 95., 79., 2. DS oraz 7. i 8. Brygadą Piechoty Morskiej. Główne uderzenie miały wykonać 22., 132. i 50. DP z LIV Korpusu. Natarcie rozpoczęło się atakiem 22. i 132. DP

w rejonie Duwankoj i Mekenzije-wy Gory, które bronione były przez 95. i 79. DS. Niemiecki atak przełamał linie obrony tak, że Niemcy znaleźli się w rejonie zatoki Siewiernaja. Dowódca Frontu Zakaukaskiego otrzymał rozkaz wysłania do Sewastopola jednostek odwodowych. Rankiem na pokładach okrętów do portu przerzucono 79. Samodzielną Brygadę Piechoty Morskiej płk. A. Potapowa, a wieczorem 345. DS ppłk. N. Guzja, które natychmiast ruszyły do walki. Świeże jednostki zatrzymały niemieckie wylamanie w rejonie zatoki Siewiernaja i 23 XII Niemcy musieli wstrzymać natarcie. W walkach dużą rolę ponownie odegrały okręty Floty Czarnomorskiej, które skutecznie ostrzeliwały pozycje na froncie. Gen. Manstein postanowił jednak wykorzystać nadchodzące tygo-



Kobiety szyjące bieliznę i ciepłą odzież dla obrońców Sewastopola. Miejsce, gdzie się znajdują, to prawdopodobnie fragment znacznie starszych umocnień – schron istniejący od czasu wojny krymskiej 1853–1856.



Niemiecki pistolet maszynowy MP-38.



Marynarze z Floty Czarnomorskiej pozują do fotografii. Zaciekle walczyli w obronie swojej bazy; wielu wolało zniszczyć swoją broń i zakończyć swe życie, niż się poddać.

wykonane i w południe 11 V w rejonie Ak-Monaj Niemcy zamknęli okrężenie, w którym znalazły się jednostki 51. i 47. Armii. Rankiem 13 V zdołali przerwać obronę w środkowej części Wału Tureckiego. Następnego dnia pierwsze oddziały niemieckie znalazły się na południe od Kerczu. W trakcie tych decydujących dni Kwatery Głównej wydała rozkaz, aby marsz. Siemion Budionny jako dowódca Frontu Północnokaukaskiego próbował zorganizować obronę. Ten jednak nie zrobił nic, aby ratować sytuację. Skala, siła oraz szybkość niemieckiego natarcia całkowicie sparaliżowały działania dowódców radzieckich. 15 V Kercz został zdobyty. Jednostki Floty Czarnomorskiej zdołały ewakuować ok. 23 tys. żołnierzy (oficjalne dane mówią o 120 tys.). Część żołnierzy schroniła się w górach, gdzie prowadziła działania partyzanckie. Ostatnie duże zgrupowanie zostało zlikwidowane w październiku 1942 r. W działaniach przeciwko tym oddziałom brali udział także żołnierze



Niemiecki moździerz kalibru 210 mm ostrzeliwuje Rosjan. Krym, luty 1942 r.

ZDOBYCIE KERCZU

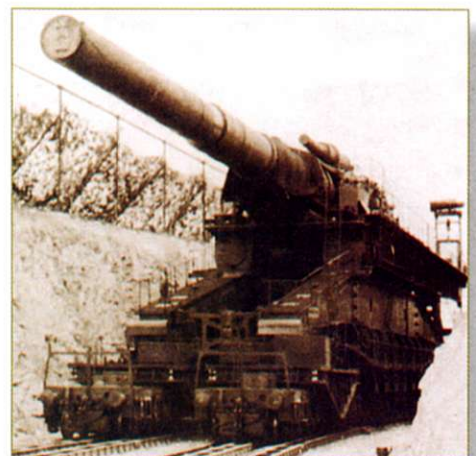
XXXXII Korpus (46., 73. DP) 8 V zaatakował pozycje 44. Armii gen. S. Czerniaka wzdłuż wybrzeża Zatoki Teodozyjskiej. W wyłomie miały wejść jednostki

dnie, aby starannie przygotować się do ostatecznego szturm na Sewastopol.

ROK 1942

28 I 1942 r. Rosjanie utworzyli Front Krymski, który dowodzony był przez gen. D. Kozłowa. Należały do niego 51., 47. i 44. Armia. Organizacja obrony Sewastopola się nie zmieniła, utworzono tylko Sewastopolski Rejon Umocniony jako centrum obrony i dowodzenia. Radziecka Kwatera Główna skierowała na Krym gen. P. Wiecznego i komisarza Lwa Mechlisa, których zadaniem było zorganizowanie przyszłych operacji zaczepnych mających doprowadzić do odblokowania Sewastopola. Rosjanie zamierzali za wszelką cenę nie dopuścić do upadku tego miasta. Manstein jednak postanowił się lepiej przygotować do walki aniżeli w 1941 r.

VII Korpusu (10. i 19. DP, 22. DPanc. oraz rumuńska 8. DKaw.). Rosjanie nie zdołali powstrzymać Niemców i dwie dywizje strzeleckie musiały się wycofać. Natarcie było tak silne, że wieczorem 8 V obrona 44. Armii została przerwana na długości ok. 5 km i głębokości ponad 8 km. Następnie 170. DP oraz znajdująca się w centrum 73. DP rozpoczęły natarcie na północ w kierunku Morza Azowskiego, a 46. DP nadal nacierała wzdłuż wybrzeża. Przelamanie pozycji obronnej oznaczałoby wejście na tyły 51. i 47. Armii. Ich dowódcy, gen. Lwow i gen. Kołganow, zdawali się nie dostrzegać zagrożenia. Rankiem 10 V dowódca Frontu Kaukaskiego wydał rozkaz, aby obie armie oderwały się od nieprzyjaciela, wycofały w rejon Wału Tureckiego i tam na nowo zorganizowały obronę. Rozkazy te nie zostały



Ciężkie działo kolejowe „Dora”, zwane pogromcą twierdz, miało kaliber 800 mm. Działo to zostało użyte w czasie oblężenia Sewastopola, dzięki niemu zniszczono m.in. baterię „Maksym Gorki”.



Wojsko musiało walczyć również z przyrodą – radziecki żołnierz na bagnach, Półwysep Kerczeński.

rze rumuńskiej 4. Brygady Górskiej. W czasie walk o Kercz do niemieckiej niewoli dostało się ok. 90 tys. żołnierzy radzieckich; sama rumuńska 8. DKaw. wzięła 30 800 jeńców, tracąc zaledwie 988 żołnierzy poległych i rannych. Klęska Frontu Krymskiego była dużym ciosem dla Rosjan.

UPADEK SEWASTOPOLA

Wieczorem dowódca obrony Sewastopolskiego Rejonu Umocnionego wiceadm. Oktiabrski otrzymał rozkaz usunięcia „wszelkich niedociągnięć w obronie Sewastopola”. Stalin i Kwatera Główna jednoznacznie dali do zrozumienia, że klęska, jaka spotkała Front Krymski, nie może się powtórzyć. Dowództwo obrony Sewastopola zostało podporządkowane Frontowi Północnokaukaskiemu marsz. Budionnego, ponieważ Front Krymski został rozwiązany. Rosjanie mieli do obrony siedem dywizji piechoty: 25., 95., 109., 172., 345., 386. i 388. DS, pięć brygad piechoty: 7., 8. i 79. Samodzielną Brygadę Piechoty Morskiej oraz 138. i 142. Brygadę Strzelców. Dawało to łącznie 106 625 żołnierzy (70 batalionów strzeleckich), 600 dział i moździerzy oraz 38 czołgów. Niemcy do zdobycia Sewastopola skierowali LIV Korpus (22., 24., 50. i 132. DP), XXX Korpus (72., 28. i 170. DP) oraz rumuński Korpus Górski (1. DGór. oraz 18. DP). Manstein w natarciu na Sewastopol miał do dyspozycji 203 800 żołnierzy, 450 czołgów, 670 dział i armat kalibru od 75 do

600 mm, 720 moździerzy i 655 armat przeciwlotniczych. W rejon walk sprowadzone zostało ciężkie działo kolejowe „Dora” kalibru 800 mm. 5 VI zostało ono ustawione na stanowisku w rejonie Bartinijewki, 16 km od zatoki Siewiernaja. Działo oddało 48 salw. Pociski miotane z „Dory”

miały masę 7100 kg. Jeden z pocisków trafił w podwodny magazyn paliwa. 14 V gen. Manstein wydał rozkaz nr 2057 nakazujący przystąpienie do operacji „Störfang”. 2 VI Niemcy rozpoczęli przygotowanie artyleryjskie oraz bombardowania lotnicze. 7 VI o godz. 2:30 ruszyło natarcie na pozycje radzieckie.

Obrona Sewastopola została zorganizowana w następujący sposób: pierwszy sektor (na południe od miasta) broniony był przez 109. i 388. DS; drugi znajdował się pomiędzy Gaitani a wzgórzem Sapun i broniły go 386. DS oraz 7. i 8. Samodzielną Brygadę Piechoty Morskiej; trzeci sektor obejmował rejon Gaitani oraz część zatoki Siewiernaja i broniony był przez 25. DS, 79. Samodzielną Brygadę Piechoty Morskiej oraz 2. i 3. pułk piechoty morskiej, które zorganizowano z załóg okrętów Floty Czarnomorskiej. Czwarty sektor, broniony przez 95. i 172. DS, obejmował rejon na zachód od zatoki



W swoim pociągu oblężniczym von Manstein umieścił broń niespotykanego kalibru.



Zniszczona rosyjska bateria „Maksim Gorki”.

Żołnierze niemieccy i radzieccy przez ostatnie trzy dni walczyli wyłącznie na bagnety i granaty. Po zdobyciu wzgórza dowódca niemieckiej dywizji miał powiedzieć: „Nigdy nie spotkałem się z takim uporem w walkach po obu walczących stronach”. Decydująca okazała się noc z 30 VI na 1 VII. Oddziały 28. i 50. DP osiągnęły wówczas przedpola miasta. Dowodzący obroną Sewastopola wiceadm. Oktiabrski doskonale zdawał sobie sprawę z możliwości, jakimi dysponował. Już rankiem 30 VI wysłał do dowództwa Frontu Północnokaukaskiego szyfrogram, w którym informował, że obrona potrwa jeszcze ok. 2–3 dni. Budionny niezwłocznie poinformował o sytuacji Kwaterę Główną. Wieczorem nadszedł rozkaz nakazujący przystąpić do ewakuacji. Z Sewastopola w rejon zatok Strieleckiej i Kamyszewej wycofano jedynie 2 tys. żołnierzy ze 109. DS oraz 1,5 tys. ze 149. Bryg.P.

Rosjanie oficjalnie obliczyli straty niemiecko-rumuńskie na 60 tys. zabitych, co było olbrzymim nieporozumieniem. Chodziło o to, by liczba straconych własnych żołnierzy nie odbiegała w znaczący sposób od liczby żołnierzy wroga. W rzeczywistości Niemcy stracili 4337 poległych, 21 177 rannych i 1591 zaginionych. Straty rumuńskie wyniosły 1597 poległych, 6580 rannych i 277 zaginionych.

Siewiernaja. W odwodzie znajdowały się 345. DS oraz jeden pułk z 388. DS. Niemcy skoncentrowali swoje siły w następujący sposób: pierwszy sektor znajdował się w rejonie operacyjnym 170., 28. i 72. DP, obronę drugiego miały przełamać rumuńska 1. DGór. oraz 18. DP, trzeci sektor miała atakować niemiecka 24. DP (po rozpoczęciu operacji skierowano w ten rejon także rumuńską 4. DGór.), natomiast czwarty – 132., 22. i 50. DP. Jak można zauważyć, gen. Manstein zakładał, że silne natarcie zostanie podjęte na obu skrzydłach.

Natarcie XXX Korpusu rozpoczęło się równocześnie z atakiem rumuńskiego Korpusu Górskiego. Rosjanie stawili zacięty opór. Pierwszego dnia walk rumuńska 18. DP straciła 465 poległych. Rosjanie zdołali utrzymać swoje główne pozycje. Największe postępy Niemcy osiągnęli w pasie działania LIV Korpusu. Do 18 VI wszystkie trzy dywizje zdołały zepchnąć radzieckie jednostki aż do zatoki Siewiernaja. Niemiecka 170. DP i rumuńska 1. DGór. toczyły zacięte boje o miejscowość Kmamary oraz Wzgórza Fieduckie. Obrona radziecka na tym terenie została przełamana 21 VI. Od 14 do 25 VI Rumuni prowadzili walki

w rejonie Bastionu nr 2 i wprowadzenie odwodowej 4. DGór. ostatecznie zapewniło im sukces. Po zdobyciu Bastionu nr 2 1. i 4. DGór. oraz 18. DP zostały skierowane w rejon Bałakławy, gdzie 30 VI razem ze 170. i 28. DP zdołały przełamać obronę 7. i 8. Samodzielnej Brygady Piechoty Morskiej i wyszły na południe od Sewastopola. 26 VI Rosjanie przetransportowali do Sewastopola 142. Bryg.P, a z jednostek NKWD (456. pułk NKWD oraz 26. pułk NKWD) utworzono jednostki frontowe i skierowano je do walki. Te słabe uzupełnienia na krótko poprawiły sytuację na froncie. 29 VI oddziały niemieckiej 72. DP zdobyły wzgórze Sapun, o które toczyły się zażarte walki.



Mimo że Niemcy zajęli Krym w 1941 r., baza Sewastopol wytrzymała. Miasto padło w lipcu 1942 r. Intensywne bombardowania obróciły je w gruzy.

MESSERSCHMITT BF 109F

Rozwój samolotu w wersji E został zatrzymany przez aerodynamikę płatowca. W 1938 r. stworzono projekt z zaokrąglonymi końcówkami płata, nowymi płaskimi chłodnicami i osłoną silnika o bardzo opływowym kształcie. Na początku następnego roku powstały prototypy. W 1940 r. zbudowano serię Bf 109F-0, uzbrojoną w działko MG FF 20 mm i dwa karabiny maszynowe 7,9 mm, a od października tego roku budowano wersję F-1. Samoloty były napędzane silnikiem DB 601N. Te wersje wzięły udział w końcowym etapie bitwy o Wielką Brytanię. Od marca 1941 r. budowano wersję F-2 ze wzmocnieniami tyłu kadłuba, uzbrojoną w działko MG 151/15 kalibru 15 mm. Pod samolotami tej wersji można było podwieszać bomby i dodatkowe zbiorniki lub zasobniki z działkami 20 mm. Wersja F-3, z silnikiem DB 601E, miała uzbrojenie jak F-1. Z tym samym silnikiem budowano masowo wersję F-4, uzbrojoną jak F-2, ale z zastosowaniem wielu zmian konstrukcyjnych. W wersji F-5, podobnej do F-2, zastosowano instalację GM1 (wtrysk N_2O). Wersja F-6 z silnikiem DB 601N była dodatkowo wyposażona w dwa karabiny maszynowe 7,9 mm w płacie. Każda z wersji, począwszy od F-2, miała swoją odmianę tropikalną. Istniały też warianty rozpoznawcze. Samolot odznaczał się dobrym wznoszeniem i najlepszą spośród wszystkich wersji Bf 109 zwrotnością.

Bf 109F, na którym latał dowódca JG 3.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Zbudowano ok. 2200 sztuk samolotów wersji F.
- Zbudowano, ale nie zdążono oblatywać, prototyp Bf 109Z, który powstał z połączenia jednym płatem dwóch kadłubów wersji F.

DORNIER DO 17

DANE TECHNICZNE DO 17Z-2

- **Typ:** średni samolot bombowy o całkowicie metalowej konstrukcji i chowanym podwoziu
- **Zaloga:** 4-5 osób
- **Silnik:** dwa dziewięciocylindrowe gwiazdowe chłodzone powietrzem BMW Bramo 323P Fafnir o mocy 735 kW (1000 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 345 km/h na poziomie morza, 410 km/h na pułapie 4000 m; prędkość przelotowa 270 km/h; czas wznoszenia na 2000 m – 7 min 30 s; pułap 8200 m; zasięg 1500 km
- **Masa:** własna 5200 kg; całkowita 8590 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 18 m; długość 15,8 m; wysokość 4,6 m; powierzchnia nośna 55 m²
- **Uzbrojenie:** normalnie cztery, maksymalnie sześć-osiem karabinów maszynowych 7,9 mm MG 15, 1000 kg bomb

Pierwszy bombowy wariant Do 17Z-1, z nową kabiną.

Samolot ten został zamówiony w 1933 r. jako maszyna pasażersko-pocztowa o dużej prędkości. W listopadzie następnego roku gotowy był prototyp. Po odrzuceniu przez Luftwaffe. Produkcję wersji bombowej Do 17E rozpoczęto w 1936 r., wkrótce zaczęto budować wariant rozpoznawczy dalekiego zasięgu Do 17F. Obydwa samoloty były napędzane silnikami rzędowymi BMW VI. W 1937 r. powstała wersja Do 17M, na etapie prototypowy napędzana silnikami DB 601. Samoloty seryjne otrzymały silniki gwiazdowe Bramo 323D. Wersja rozpoznawcza nosiła oznaczenie Do 17P. Dla Jugosławii powstała wersja Do 17K z dłuższym kadłubem i silnikami Gnome Rhone 14Na. Była ona budowana także w tym państwie na podstawie licencji. W 1938 r. samolot otrzymał nowy, obszerniejszy kadłub z dużą kabiną załogi. Nową wersję z większym udźwignięciem bomb nazwano Do 17Z. Budowano ją masowo w wariantach bombowych, szkolnych i patrolowych. Wersja Do 17R była samolotem rozpoznawczym z silnikami DB 601A. Osiągała prędkość do 532 km/h. Zbudowano tylko cztery Do 17R. Wersje Do 17S i Do 17U były napędzane silnikami DB 600G. Powstało łącznie 18 sztuk. Samoloty Do 17Z były używane w pierwszej linii do listopada 1942 r.

Dornier Do 17Z-2 z 1. Staffel Kampfgeschwader 2 „Holzhammer”, 1941 r.



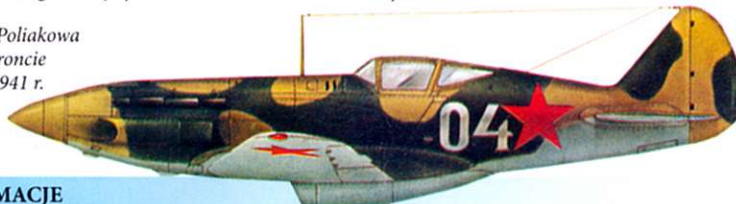
CIĘKAWY INFORMACJE

- Zbudowano ok. 1200 samolotów wszystkich wersji, w tym 565 wersji M i P, 70 wersji K, 500 wersji Z-1 i Z-2.
- Ostatnie fińskie samoloty zostały wycofane z użycia w 1948 r.

MIG-3

Z nowych typów radzieckich samolotów myśliwskich w 1941 r. najliczniej reprezentowany był MiG-3. Samolot ten został zaprojektowany przez Nikołaja Polikarpowa. W 1939 r. projekt samolotu „Ch” wraz z większością biura konstrukcyjnego przejął Mikojań. Prototyp pod oznaczeniem I-200 był gotowy w kwietniu 1940 r. Produkcję seryjną uruchomiono pod koniec roku, a po zbudowaniu 100 sztuk został on zastąpiony przez wersję zmodernizowaną. W styczniu 1941 r. samoloty te otrzymały oznaczenie typu odpowiednio MiG-1 i MiG-3. Ten drugi był budowany masowo. W pierwszym półroczu 1941 r. lotnictwo otrzymało 1289 MiG-ów. Latem maszynę poddano modernizacji, która polegała na powiększeniu statecznika poziomego i dodaniu slotów. Jesienią zbudowano 315 samolotów uzbrojonych w dwa karabiny maszynowe 12,7 mm, przy końcu produkcji – ponad 30 samolotów z dwoma działkami 20 mm. We wczesnych seriach można było podwieszać pod płatem dwa karabiny 12,7 mm. Produkcję MiG-a-3 przerwano na początku 1942 r. z powodu braku silników. Próba zainstalowania jednostki napędowej AM-38 z Ila-2 zakończyła się na dwóch prototypach. Samolot projektowany do lotów na dużych wysokościach nie sprawdził się na pułapie poniżej 4000 m. Jego wadą było też stosunkowo słabe uzbrojenie.

Samolot MiG-3 kpt. S. Poliakowa z 7. IAP, walczący na Froncie Leningradzkim latem 1941 r.



CIĘKAWY INFORMACJE

- Łącznie zbudowano 3178 samolotów MiG-3.
- Na początku 1942 r. powstało kilka samolotów z silnikami gwiazdowymi M-82, ale ich osiągi były niezadowolające.

NIEMCY

DANE TECHNICZNE BF 109F-2

- **Typ:** jednomiejscowy samolot myśliwski o całkowicie metalowej konstrukcji i chowanym podwoziu
- **Silnik:** dwunastocylindrowy rzędowy chłodzony cieczą Daimler-Benz DB 601N o mocy 883 kW (1200 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 600 km/h na pułapie 6000 m; prędkość przelotowa 483 km/h; czas wznoszenia na 5000 m – 5 min 12 s; pułap 11 000 m; zasięg 650 km
- **Masa:** własna 2353 kg; całkowita 2800 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 9,9 m; długość 8,85 m; wysokość 2,59 m; powierzchnia nośna 16,2 m²
- **Uzbrojenie:** działko 15 mm MG 151/15, dwa karabiny maszynowe 7,9 mm



Startujący Bf 109F-1 z JG 2 „Richthofen”. Samolot uczestniczył w bitwie o Wielką Brytanię.

NIEMCY

ZSRR

DANE TECHNICZNE MIG-A-3

- **Typ:** jednomiejscowy wysokościowy samolot myśliwski o mieszanej konstrukcji i chowanym podwoziu
- **Silnik:** dwunastocylindrowy rzędowy chłodzony cieczą AM-35A o mocy 993 kW (1350 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 466 km/h na poziomie morza, 615,5 km/h na pułapie 7800 m; czas wznoszenia na 5000 m – 7 min 6 s; pułap 11 500 m; zasięg 628 km
- **Masa:** startowa 3299 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 10,2 m; długość 8,25 m; wysokość 3,325 m; powierzchnia nośna 17,44 m²
- **Uzbrojenie:** karabin maszynowy 12,7 mm UBS, dwa karabiny maszynowe 7,62 mm SzKAS. Istniała możliwość podwieszenia dwóch bomb po 50 lub 100 kg albo sześciu pocisków rakietowych 82 mm

MiG-3 kpt. S. Poliakowa, Leningrad, lato 1941 r.



■ POLIKARPOW I-153 „CZAJKA”

W 1937 r. powstał projekt dwupłatowego samolotu myśliwskiego będącego modyfikacją I-15 bis z płatem podobnym jak w I-15 i chowanym podwoziem. Pierwszy prototyp samolotu, oznaczonego początkowo I-15 ter, a później I-153, był gotowy w sierpniu 1938 r. Produkcję seryjną uruchomiono w moskiewskich zakładach nr 1 w marcu 1939 r. Do końca tego roku zbudowano 1011 sztuk I-153. Po raz pierwszy użyto go bojowo podczas walk nad Chałchyn-goł pod koniec lipca 1939 r. Początkowo I-153 produkowano równolegle z I-15 bis. Pierwszych dziewięć samolotów otrzymało jeszcze silniki M-25W, następnie zbudowano 2999 maszyn z silnikiem M-62 i 344 z silnikiem M-63. Ponadto powstało 21 samolotów z turbosprężarkami. Istniały różne warianty uzbrojenia; najczęściej montowano cztery SzKAS 7,62 mm lub dwa UBS 12,7 mm. W niewielu samolotach instalowano po cztery UBS, dwa działka 20 mm lub UBS i dwa SzKAS. Samolot mógł też przenosić bomby i pociski rakietowe. Podczas zimy samolot wyposażano w składane płyzy. W 1941 r. był to, obok I-16, podstawowy myśliwiec wojskowych sił powietrznych. W pierwszej linii nieliczne samoloty dotrwały do połowy 1943 r. We Flocie Północnej używano ich do końca wojny.

Radziecki I-153 z 71. IAP. Samolot ten brał udział w walkach nad Zatoką Fińską w 1942 r.



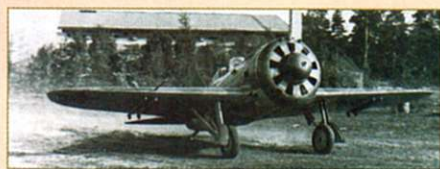
CEKAWY INFORMACJE

- Łącznie zbudowano 3437 sztuk I-153: 1011 w 1939 r., 2362 w 1940 r. i 64 w 1941 r.
- W 1941 r. 75 samolotów sprzedano do Chin. Kilkunastu zdobytych I-153 używało lotnictwo fińskie, a w szkołach Luftwaffe było ich co najmniej kilkadziesiąt.

■ POLIKARPOW I-16 TYP 17-29

DANE TECHNICZNE

- **Typ:** jednomiejscowy samolot myśliwski o mieszanej konstrukcji i chowanym podwoziu
- **Silnik:** dziewięciocyklindrowy gwiazdowy chłodzony powietrzem M-63 o mocy startowej 809 kW (1100 KM) i trwalej 662 kW (900 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 410 km/h na poziomie morza, 462 km/h na pułapie 4700 m; czas wznoszenia na 5000 m – 6 min; pułap 9700 m; zasięg 440 km
- **Masa:** własna 1382,5 kg; całkowita 1882 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 9 m; długość 6,13 m; wysokość 3,25 m; powierzchnia nośna 14,54 m²
- **Uzbrojenie:** cztery karabiny maszynowe 7,62 mm SzKAS



Kołujący myśliwiec z 7. IAP. Pod silnikiem karabin maszynowy 12,7 mm, pod skrzydłami pociski rakietowe.

W 1938 r. zwiększono siłę ognia samolotów typu 10 przez zamianę skrzydłowych karabinów maszynowych na działka 20 mm. Ta wersja otrzymała oznaczenie typ 17. Latem 1939 r. płatowiec został zmodernizowany i wyposażony w silnik M-62 o mocy startowej 735 kW (1000 KM) i trwalej 588 kW (800 KM). Wersji, oznaczonej jako typ 18, użyto bojowo przeciwko Japończykom nad Chałchyn-goł. Niemal jednocześnie powstała wersja z silnikiem M-63, znana jako typ 24. Zakłady nr 21 produkowały obie wersje jednocześnie. Każda z nich miała swój odpowiednik przeznaczony do zwalczania bombowców, uzbrojony w dwa działka SzWAK 20 mm. Były to odpowiednio typ 27 z silnikiem M-62 i typ 28 z silnikiem M-63. W połowie 1940 r. zaczęto produkować wersję typ 29. Samolot ten był uzbrojony w dwa karabiny maszynowe SzKAS 7,62 mm nad silnikiem i jeden karabin UBS 12,7 mm pod silnikiem. Wymagało to przesunięcia na bok chłodnicy oleju i skrócenia goleni podwozia. Produkcję tego samolotu zakończono w styczniu 1941 r. Później budowano dwumiejscową wersję treningową UTI-4. Ostatnie egzemplarze tej wersji zakłady nr 458 zbudowały na początku 1942 r. W pierwszej linii I-16 służyły do połowy 1943 r., ale już w 1942 r. zaczęto przekazywać je wojskom Obrony Powietrznej Kraju (PWO). Na Dalekim Wschodzie jeszcze latem 1945 r. latał na nich 888. Istriebitelnyj Awiacyjnyj Polk (IAP).

Myśliwiec Polikarpow I-16 typ 17 z 4. IAP, pilot M. Wasiliew. Jezioro Ładoga, 1942 r.



CEKAWY INFORMACJE

- Zbudowano łącznie 10 292 samoloty I-16, z tego 58 w zakładach nr 39, 8494 w zakładach nr 21, 1301 w zakładach nr 153 i 439 w zakładach nr 458.
- Ostatniej wersji typ 29 zbudowano 650 sztuk.

■ MESSERSCHMITT BF 109E

Wersje tego samolotu wyposażone w silnik Junkers Jumo miały osiągi niewystarczająco dobre dla końca lat 30. Sytuację zmieniło zainstalowanie na tym płatowcu silnika DB 601A-1 o mocy 809 kW (1100 KM). W 1938 r. zaczęto budować jednocześnie wersję E-1 z czterema karabinami maszynowymi i E-3 z dwoma działkami i dwoma karabinami. Samoloty te zdążyły wziąć udział w hiszpańskiej wojnie domowej. We wrześniu przeciwko Polsce użyto tylko wersji E-1. Wersja E-2 z działkiem strzelającym przez reduktor silnika pozostała tylko w prototypach. Wersja E-4 otrzymała zmienioną osłonę kabiny i płytę pancerną za pilotem. Jej odmiana rozpoznawcza nosiła oznaczenie E-5. Obie były napędzane silnikami DB 601N o mocy 883 kW (1200 KM). Ten sam silnik napędzał wersję rozpoznawczą E-6 opartą na płatowcu E-3 i uzbrojoną jak E-1. Wersja E-7 miała możliwość podwieszania bomb lub dodatkowego zbiornika paliwa. Jej wariant rozpoznawczy nosił oznaczenie E-9. Natomiast wersja E-8 to samolot wersji E-1 z podwieszanym zbiornikiem paliwa. Istniała też wersja T o powiększonej rozpiętości przewidywana dla lotników.

Messerschmitt Bf 109E – jeden z dwóch najlepszych samolotów myśliwskich, porównywalny z brytyjskim Spitfire'em. Był tak popularny wśród niemieckich pilotów, że jeszcze po pojawieniu się wersji F wielu z nich wolalo latać „Emilem”.



CEKAWY INFORMACJE

- Zbudowano ponad 4000 samolotów różnych odmian wersji E.
- W 1940 r. Związek Radziecki zakupił 5 sztuk wersji E-3. Zdobyte samoloty służyły także w RAF-ie do prób porównawczych.

ZSRR

DANE TECHNICZNE

- **Typ:** jednomiejscowy samolot myśliwski w układzie dwupłata o mieszanej konstrukcji z chowanym podwoziem
- **Silnik:** dziewięciocyklindrowy gwiazdowy chłodzony powietrzem M-62 o mocy startowej 735 kW (1000 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 366 km/h na poziomie morza, 425 km/h na pułapie 5000 m; czas wznoszenia na 5000 m – 5 min 30 s; pułap 11 000 m; zasięg 490 km
- **Masa:** własna 1348 kg; całkowita 1765 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 10 m; długość 6,3 m; wysokość 2,19 m; powierzchnia nośna 22,1 m²
- **Uzbrojenie:** cztery karabiny maszynowe 7,62 mm SzKAS



Myśliwce I-153 przygotowują się do startu, jesień 1941 r.

ZSRR

NIEMCY

DANE TECHNICZNE BF 109E-3

- **Typ:** jednomiejscowy samolot myśliwski o całkowicie metalowej konstrukcji i chowanym podwoziu
- **Silnik:** dwunastocyklindrowy rzędowy chłodzony cieczą Daimler-Benz DB 601Aa o mocy 864 kW (1175 KM)
- **Osiągi:** prędkość maksymalna 467 km/h na poziomie morza, 560 km/h na pułapie 4440 m; prędkość przelotowa 483 km/h; czas wznoszenia na 1000 m – 1 min 6 s; pułap 10 500 m; zasięg 660 km
- **Masa:** własna 1900 kg; całkowita 2665 kg
- **Wymiary:** rozpiętość 9,87 m; długość 8,64 m; wysokość 2,5 m; powierzchnia nośna 16,17 m²
- **Uzbrojenie:** dwa działka 20 mm MG FF w płacie, dwa karabiny maszynowe 7,9 mm MG 17 nad silnikiem



Bf 109E-4B z JG 34 biorący udział w bombardowaniu Stalingradu w 1942 r.

■ KALENDARIUM

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA LISTOPADA 1942



Jednym z najważniejszych zadań komunistycznych grup oporu w Rzeszy, takich jak organizacja założona przez B. Bästleina i F. Jacoba, było skłonienie robotników do aktów sabotażu. Na zdjęciu pieczętka z antyfaszystowskim hasłem.

z agentem ubezpieczeniowym Robertem Abshagenem i byłym komunistycznym deputowanym do władz Hamburga Franzem Jacobem. Ten ostatni, uprzedzony o niebezpieczeństwie, zdołał uciec. Celem grupy było zachęcanie załóg hamburskich zakładów pracy do działań opozycyjnych.

1 XI: kolejne uderzenie w komunistyczną grupę oporu w Niemczech

Dwa miesiące po rozbięciu „Czerwonej Orkiestry” niemieckiej Tajnej Policji Państwowej udaje się zniszczyć kolejną nielegalną organizację. W Hamburgu zostaje aresztowany Bernhard Bästlein. 47-letni technik w latach 20. był redaktorem wielu gazet komunistycznych, a w 1933 r. z ramienia Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) wszedł do Reichstagu. W ciągu kilku dni po aresztowaniu Bästleina w ręce gestapo wpadają prawie wszyscy członkowie grupy, założonej przez niego wspólnie

11 XI: oddziały Wehrmachtu przekraczają linię demarkacyjną między okupowaną a nieokupowaną częścią Francji

Nie ma już wolnej strefy, a punkty przejść pomiędzy strefą okupowaną i nieokupowaną zostały zniesione. Wojska włoskie operujące z Sardynii wylądowały na Korsyce, a jednostki włoskiej 4. Armii wkroczyły na Riwierę. Jedynymi obszarami niezajętymi pozostały Vichy – siedziba rządu francuskiego, i Tuluza – port, w którym znajdowała się flota wojenna tego państwa. Kilkanaście dni później Niemcy zajmą jednak również Tuluza, a flota dokona samozatopienia. W liście do szefa państwa, marsz. Philippe’a Pétaina, Hitler uzasadniał zajęcie południa Francji koniecznością obrony „przed zbójczą koalicją anglosaską”.

Bezpośrednią przyczyną takiego posunięcia było lądowanie aliantów we francuskiej Afryce, a zasadniczy powód stanowiła odmowa rządu Vichy włączenia się do wojny po stronie państw Osi. Hitler obawiał się przy tym przejścia francuskich sił zbrojnych w Afryce na stronę sprzymierzonych – po złamaniu przez III Rzeszę warunków zawieszenia broni z 22 VI 1940 r. nie miały one już żadnych zobowiązań wobec strony niemieckiej.

Wyposażone w broń ciężką wojska włoskie kontrolują drogi dojazdowe do Marsylii – francuskiego miasta portowego.



Mieszkańcy Tuluzy obserwują wkroczenie wojsk niemieckich do miasta.

12 XI: fiasko planów federacji polsko-czechosłowackiej

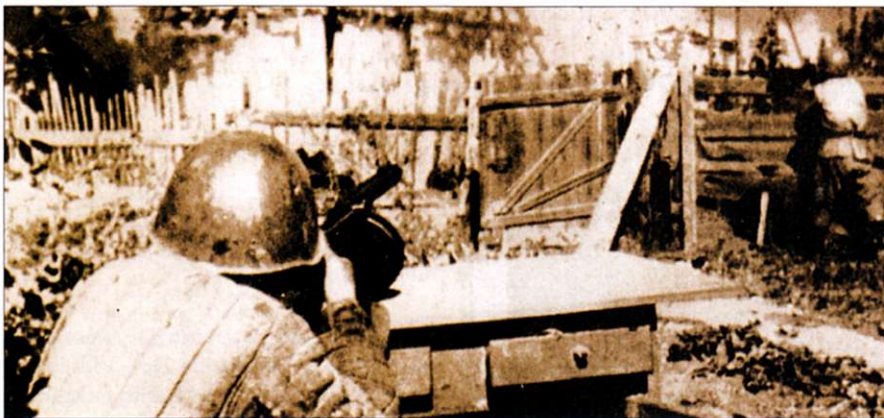
Prezydent Czechosłowacji Edward Benes opowiedział się za zawieszeniem polsko-czechosłowackich rozmów w sprawie federacji obu państw. Oznaczało to fiasko zapoczątkowanych w 1940 r. prac mających na celu doprowadzenie do ścisłego współdziałania, dającego rękojmię suwerenności i bezpieczeństwa dla obu krajów. Plany federacji były już bardzo zaawansowane. Przygotowane już były projekty zasad przyszłego związku obu państw, nad czym pracowały wspólne komisje. Wprawdzie między Władysławem Sikorskim a Edwardem Benesem występowały spore różnice zdań, ale podstawową przyczyną wycofania się Czechosłowacji z rozmów była stanowcza niechęć okazywana przez ZSRR wobec projektu federacji.

LISTOPAD 1942

- 1: gestapo w Hamburgu udaje się rozbić komunistyczną organizację Jacoba-Bästleina
- 3: Czang Kaj-szek przekazuje gen. Josephowi Stilwellowi, walczącemu w Birmie, 15 chińskich dywizji
- 3: koniec drugiej bitwy pod El-Alamejn. Pozbawiony dostaw paliwa feldmarsz. Erwin Rommel przegrywa z marsz. Bernardem Montgomerym. Wbrew rozkazowi Hitlera i na własną odpowiedzialność podejmuje decyzję o odwrocie podległych mu wojsk
- 6: rząd kolonialny Vichy formalnie poddaje Madagaskar aliantom
- 6-7: przed zbliżającym się świętem 11 XI gestapo aresztowało w Warszawie ponad 2 tys. osób, głównie ze środowisk inteligentkich
- 7: do opuszczonego przez Rommla Mersa Matruh wkraczają wojska sprzymierzonych
- 8: operacja „Torch” – krótko po północy amerykańskie i brytyjskie wojska, dowodzone przez gen. Dwighta Eisenhowera, zaczynają lądowanie w Maroku i Algierii. Cele to Casablanca (gen. George Patton), Algier (gen. Charles Ryder) i Oran (gen. Lloyd Fredendall)
- 9: w celu uchwycenia przyczółka włosko-niemieckiego w Tunezji niemieccy spadochroniarze lądują w Tunisie

- 11: wojska niemieckie przekraczają linię demarkacyjną i wkraczają do nieokupowanej części Francji. Akcji nadano kryptonim „Anton”
- 12: strona czechosłowacka opowiada się w Londynie za zawieszeniem rokowań w sprawie federacji polsko-czechosłowackiej
- 13: Brytyjczycy wkraczają do zburzonego Tobruku
- 15: bitwa morska w rejonie Guadalcanalu
- 18: w celu obrony „integralności i suwerenności Hiszpanii” szef rządu tego kraju Francisco Franco Bahamonde ogłasza częściową mobilizację sił lądowych, powietrznych i morskich. Jest to związane z wkroczeniem wojsk niemieckich do południowej Francji
- 19: Armia Czerwona rozpoczęła pod Stalingradem operację „Uranus”, której celem było okrążenie wojsk niemieckich
- 19: 8. Armia zajmuje Bengazi
- 20: nalot RAF-u na Turyn
- 20: operacja „Stone Age” – złożony z czterech transportowców konwój aliancki z Aleksandrii dociera do oblężonej Malty
- 22: wojska radzieckie zamykają w kotle pod Stalingradem niemiecką 6. Armię pod dowództwem gen. Friedricha Paulusa oraz część 4. Armii Pancerniej. W okrążeniu zostało uwięzionych 270–300 tys. żołnierzy niemieckich

- 25: współpracujący z greckimi partyzantami brytyjski oddział sabotażowy wysadza w powietrze ważny most kolejowy Gorgopotamos na trasie Saloniki–Ateny. Droga tą dostarczano 80% zaopatrzenia dla Armii Pancerniej Afryka
- 26: w kwatery głównej Josipa Broz-Tity w mieście Bihać odbywa się pierwsze posiedzenie Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ)
- 27: w obawie przed przejściem floty francuskiej w Tulonie na stronę aliantów Niemcy zajmują miasto. Dochodzi do samozatopienia okrętów. Pod wodą znalazło się w sumie 80 różnych jednostek. Tylko czterem okrętom podwodnym udało się wyjść z portu
- 28: na mocy rozporządzenia Himmlera rozpoczęto pierwszy etap akcji wysiedleńczej na Zamojszczyźnie (powiaty: zamojski, biłgorajski, tomaszowski, hrubieszowski). Kierował nią dowódca SS i policji na dystrykt lubelski Odilo Globocnik
- 30: bitwa morska w rejonie Tassafarongi (bitwa pod Lunga) – taktyczne zwycięstwo japońskie



Walki o Stalingrad.



Żołnierze niemieccy w ruinach Stalingradu.

19–22 XI: 6. Armia niemiecka otoczona w Stalingradzie

Effekty niemieckiej letniej ofensywy dalekie były od osiągnięcia rezultatów oczekiwanych przez dowództwo Wehrmachtu. Fronty się ustabilizowały, a Armia Czerwona stawiała coraz większy opór. Niemcy zajęli już dużą część Stalingradu – miasta bardzo ważnego dla Hitlera z powodów strategicznych i ekonomicznych. 19 XI, po starannych przygotowaniach, rozpoczęła się radziecka ofensywa, a złe warunki atmosferyczne (słaba widoczność – chmury, mgła, opady śniegu) sprawiły, że Niemcy nie zauważyli dokonywanego przegrupowania wojsk przeciwnika. Uderzenie Rosjan zupełnie zaskoczyło oddziały tyłowe 6. Armii i jednostki rumuńskie. Kiedy zaczęły się cofać w kierunku Stalingradu, w ręce Rosjan dostały się magazyny z zaopatrzeniem, amunicją i pojazdami. 22 XI wieczorem gen. Friedrich Paulus otrzymał bezpośrednio od Hitlera rozkaz, by czekał na odsiecz. Nie uzyskał zgody na wyrwanie się z okrążenia, obiecano mu natomiast zaopatrzenie z powietrza.

30 XI: japoński sukces w rejonie Tassafarongi

Po bitwie morskiej pod Guadalcanalem panowanie na wodach dookoła południowych Wysp Salomona znalazło się w rękach floty amerykańskiej, dowodzonej przez adm. Williama Halseya. Japończycy stracili dwa okręty liniowe, ciężki krążownik, cztery niszczyciele i niemal wszystkie transportowce z wojskiem i uzbrojeniem. Amerykanie utracili dwa lekkie krążowniki i siedem niszczycieli. Japończycy przestali zagrażać przeciwnikowi, nie mieli również możliwości przerzucenia posiłków. Pod koniec listopada podjęli jednak jeszcze jedną próbę wzmocnienia swojego garnizonu. Transport posiłków został wcześniej wykryty przez rozpoznanie lotnicze i 27 XI z bazy na wyspie Espiritu Santo wyszła mu na spotkanie Task Force 67. Dowodził nią kontradm. Carleton Wright, mianowany dopiero przed kilkoma dniami (nie miał doświadczenia na tych wodach); grupa liczyła cztery ciężkie krążowniki – „Minneapolis”, „Northampton”, „New Orleans”, „Pensacola”, jeden lekki – „Honolulu”, oraz sześć niszczycieli. Informacje o przeciwniku dostarczone przez wywiad amerykański nie były jednak zbyt szczegółowe. Do spotkania doszło 30 XI niedługo przed północą. Wprawdzie Amerykanom udało się w pierwszej chwili zaskoczyć wroga ogniem artylerii i zniszczyć jeden niszczyciel, ale odpowiedź Japończyków była znacznie skuteczniejsza – udało im się trafić wszystkie ciężkie krążowniki amerykańskie. Jeden z nich – „Northampton” – po kilku godzinach zatonął. Błąd dowódcy Amerykanów stanowiło związanie krążowników z niszczycielami w zwarty zespół. Poza tym niszczyciele odpaliły torpedy zbyt późno, na granicy ich zasięgu. Jedną z przyczyn porażki było też chaotyczne kierowanie ogniem, przez co krążowniki nie mogły zapobiec atakowi torpedowemu. Należy podkreślić, że przeciwnikiem kontradm. Wrighta był w tej bitwie wyśmienity dowódca – kontradm. Raizo Tanaka – dysponujący świetnie wyszkolonymi, zaprawionymi w walkach nocnych załogami. Porażka w rejonie Tassafarongi nie mogła jednak zmienić sytuacji w rejonie.

Wyspy Salomona i największa z nich – Guadalcanal – od sierpnia 1942 r. do lutego 1943 r. były rejonem zaciekłych walk morskich i lądowych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonią. Przewaga uzyskana wcześniej przez Amerykanów mimo przegranej bitwy pod Lunga została utrzymana. Na zdjęciu płonący lotniskowiec amerykański.

